

Z Panem Henrykiem Gilem umówiliśmy się, jak się potem okazało, w optymalnym momencie: na koncepcyjnym etapie projektowania naszego wymarzonego domu.

Wydawało się, że układ funkcjonalny jest już ustalony, w końcu spędziliśmy nad nim niezliczone godziny. Podobnie, mieliśmy już założenia co do systemu ogrzewania, innych instalacji, wizję zagospodarowania terenu, ale też głowy pękające od informacji zdobytych na forach internetowych, od życzliwych członków rodziny i znajomych. Odezwał się syndrom: „mamy już dosyć, CHYBA jest dobrze, zamknijmy temat”. „Chyba” nas uratowało.

Jako odwieczni mieszkańcy blokowisk mieliśmy przecucie, że warto jednak skonsultować się z osobą doświadczoną, obiektywną, łączącą w sobie cechy inwestora i wykonawcy zarazem. Szukaliśmy kogoś, komu można zaufać, ponieważ nie jest uwikłany w żadne układy z producentami technologii około budowlanych, a skoncentruje się na aspektach praktycznych i naszych indywidualnych potrzebach. Kogoś nie anonimowego, zaangażowanego, kto podzieli się swoimi doświadczeniami jako niegdyś inwestor, a teraz szczęśliwy posiadacz własnego domu, tarasu i wyjścia zeń na własny kawałek trawnika.

Spotkanie z Panem Henrykiem Gilem przerosło nasze oczekiwania. Prowadzone w sposób uporządkowany, pozwoliło w ciągu paru godzin na omówienie wszystkich bardziej i mniej istotnych aspektów urzeczywistniania marzenia o domu. Okazało się, że wielu rzeczy nie przewidzieliśmy, a niektóre przyjęte wcześniej rozwiązania, biorąc pod uwagę indywidualne uwarunkowania terenu, ale też nasze możliwości finansowe i styl życia, nie sprawdziłyby się w praktyce. Faktycznie, nie można wierzyć w obiektywnie najlepsze dla wszystkich założenia, ale starać się „uszyć swój dom na swoją miarę”. Sprawdza się tu porzekadło, że często diabeł tkwi w szczegółach. Doradztwo Pana Henryka Gila ujawniło ich wiele.

Obiektywne spojrzenie kogoś z „zewnątrz”, pozwoliło uniknąć błędów, które w sumie kosztowały by nas, już na etapie budowy, a nie kreślenia na papierze, sporo czasu, nerwów i pieniędzy.

Warto mieć pewność co do tego, że zrobiliśmy wszystko, wtedy, kiedy był na to czas, żeby cieszyć się swoim domem przez długie lata, bez wyrzutów sumienia, co do zbyt pochopnie podjętych decyzji.

Przy tej okazji jeszcze raz dziękujemy Panu Gilowi za jego profesjonalizm, zaangażowanie i dyspozycyjność, polecając innym inwestorom skorzystanie z Jego pomocy.

Pozdrawiamy,

